



Warszawa, dn. 16.01.2026 r.

Zespół ds. Badań Jakości Kształcenia<sup>1</sup>

Biuro Innowacji Dydaktycznych, Szkoleń i Jakości Kształcenia

## **Raport oparty na wynikach badania *Oceń uczelnię 2025***

Kompleksowe badania ilościowe, oparte na technice sondażu i narzędziu ankiety online, zatytułowane *Oceń uczelnię*, jest w istocie omnibusowym *surveyem* ukazującym UKSW w postawach studentów poszczególnych kierunków studiów. Kwestionariusz ankiety składał się z siedmiu modułów – (A) ocena jakości kształcenia; (B) ocena organizacji zajęć; (C) ocena obsługi i wsparcia studentów na wydziale; (D) ocena obsługi i wsparcia studentów na uczelni; (E) ocena infrastruktury uczelni; (F) satysfakcja ze studiów w UKSW oraz (G) dane społeczno-demograficzne (tzw. „metryczkowe”). Taka budowa narzędzia badawczego pozwoliła na ukazanie spektrum postaw i opinii na temat ogólnych warunków studiowania w naszej uczelni, jej wyposażenia technicznego i szeroko pojętej adekwatności do potrzeb studenckich.

Link do badania został wysłany respondentom (wszystkim w tym czasie zapisanym na zajęcia) poprzez system USOS, natomiast samo narzędzie – czyli kwestionariusz ankiety online – przygotowany został w sprawdzonym już wielokrotnie programie LimeSurvey na licencji UKSW. Dzięki temu możliwe było zliczenie ważnych odpowiedzi, a także ukazanie częstości oraz tabel krzyżowych – związanych z agregacją danych. Aczkolwiek trzeba tu jeszcze wspomnieć o tym, że reprezentatywność danych będzie dotyczyć jedynie właśnie najczęściej występujących w badaniu zbiorowości studenckich z poszczególnych kierunków.

Badanie zostało przeprowadzone w dwóch turach – od 15. maja do 30. czerwca oraz od 16. września do 30. września 2025 r., a finalnie uczestniczyło w nim N = 225 respondentów, którzy najczęściej deklarowali następujące kierunki studiów: kierunek lekarski (15,7%), prawo (13,3%) oraz psychologia (11,0%). Stosunkowo duża liczebność tych właśnie kierunków powoduje, że tylko wobec nich można w pewnym wymiarze zastosować miary statystyczne, co będzie uwidocznione w dalszej części raportu. Natomiast stosunkowo mniejsza liczba studentów pochodziła z kierunków takich, jak: filologia polska (4,7%), administracja (4,3%), ekonomia i teologia (oba kierunki po 3,9%), a także pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna

---

<sup>1</sup> dr Joanna Wróblewska-Skrzek, dr Marcin Choczyński, mgr Mariola Pirek

(3,5%), informatyka (3,1%). Jeśli chodzi o roczniki studentów, to zdecydowaną przewagę liczebną mieli studenci I stopnia (w sumie 69,1%, w tym 20,4% z roku I, 27,1% z roku II i 21,6% z roku III). Natomiast IV rok (i/lub I rok II stopnia) wyraził swoje zdanie w 11,8% przypadków, a V rok (i/lub II rok II stopnia) w 19,2% przypadków. Uwzględniając te zmienne dodać należy, że w przypadku kolejnych badań tego typu zachodzi potrzeba jeszcze większego zaangażowania studentów z całej uczelni, tak, aby uzyskane miary zyskały walor pełnej reprezentatywności z jak największej liczby kierunków studiów.

### **(A) – ocena jakości kształcenia**

Pierwszym poruszonym zagadnieniem była ogólna ocena jakości kształcenia. Studenci biorący udział w badaniu zbiorczo wyrazili swoją aprobatę i docenili ofertę zajęć obowiązkowych na naszej uczelni. Najczęściej wyrażali to w odpowiedzi oceniającej „dobrze” (44,3%), następnie „bardzo dobrze” (31,4%). Wygląda więc na to, że dobre lub bardzo dobre zdanie o ofercie kształcenia przejawia nieco więcej, niż co trzeci respondent (ogółem 75,7%). Następnie 17,6% badanych oceniło ofertę zajęć „przeciętnie”, natomiast „źle” 4,3%, a „bardzo źle” jedynie 2,4%. Można tutaj dopowiedzieć, że przeciętność w tym obszarze znacznie częściej wskazywali studenci kierunku lekarskiego (35,0%). Podobne wyniki zaobserwowano przy ocenie oferty zajęć fakultatywnych do wyboru – ocena dobra (40,4%) i bardzo dobra (21,2%) przeważają razem nad przeciętną (26,3%), choć w tym wypadku tego ostatniego wskazania jest więcej, niż w przypadku powyższej oceny oferty zajęć obowiązkowych. Natomiast najczęściej źle oceniają ofertę zajęć fakultatywnych studenci kierunku lekarskiego (22,5%), a bardzo źle respondenci z kierunku prawa (38,2%).

Nieco inne odpowiedzi widać w ocenie oferty zajęć ogólnouczelnianych – najczęściej wybór pada na opcję „przeciętnie” (33,3%), dalej „dobrze” (32,5%) i „bardzo dobrze” (20,0%). Oceny typu „bardzo źle” widać najczęściej wśród studentów prawa (8,8%), kierunku lekarskiego (7,5%) i psychologii (7,1%) – w porównaniu do wartości ogólnych (5,1%). Z kolei większe zróżnicowanie widać w ocenie oferty zajęć w językach obcych – odpowiedź „dobrze” (34,9%) widnieje przed „bardzo dobrze” (28,2%) i „przeciętnie” (26,7%).

Co pocieszające, większość badanych (praktycznie połowa), uznała, że proporcja wykładów do zajęć praktycznych jest bardzo dobra (49,4%), natomiast stwierdzenie, że jest za dużo zajęć teoretycznych (wykładów) wybrało 30,6% respondentów. Natomiast 16,5% z nich

nie udzieliło sprecyzowanej odpowiedzi („trudno powiedzieć”). Również wymagania stawiane przez prowadzących uznane zostały w większości za dopasowane do możliwości studentów (72,2%). Tak samo organizacja zajęć zdalnych realizowanych przez pośrednictwo MS Teams została oceniona przeważnie bardzo dobrze (38,0%) lub dobrze (32,9%). Chociaż pewna część ankietowanych wyraziła się też o nich przeciętnie (15,7%). Praktycznie bliźniacze wyniki uzyskano w ocenie organizacji i jakości zajęć poprzez platformę Moodle – bardzo dobrze (38,0%), dobrze (34,9%), przeciętnie (13,3%). Wśród jakościowych komentarzy sporo jest tych, które odnoszą się do konkretnego kierunku – stosunkowo najczęściej wypowiadali się tutaj studenci kierunku lekarskiego (np. zbyt duża według kilku osób liczba obowiązkowych zajęć, które wnoszą mało treści).

Można zatem powiedzieć, że kompleksowa ocena akurat tego kryterium wypadła we wskazaniach osób uczestniczących w badaniu raczej pozytywnie, nie zgłoszono tutaj zdecydowanych, rażących zastrzeżeń, co pozwala sądzić, że jakość kształcenia jest zachowana w odpowiednim stopniu. W danych pochodzących z tabel krzyżowych widać także, że stosunkowo więcej odpowiedzi negatywnych (opcje „źle”) udzielają studenci II stopnia studiów (lub studenci IV i V roku studiów jednolitych magisterskich), co można powiązać ze zwiększonymi obowiązkami pracowniczymi tych osób i coraz mniejszym dysponowaniem budżetu czasu na studiowanie ostatnich lat na uczelni. Najbardziej krytyczni są także studenci tych kierunków, które są w badaniu najczęściej reprezentowane.

### **(B) ocena organizacji zajęć**

Jeśli chodzi o ocenę organizacji zajęć, to w tym wypadku na plan pierwszy trzeba wysunąć rozkłady zajęć – zarówno w ciągu dnia, jak i tygodnia – co w sposób najbardziej istotny wpływa na plany studentów. Można tu wymienić m.in. te dotyczące połączenia studiowania z pracą zawodową, jak również z prywatnym życiem codziennym. Okazało się, że większość badanych uznała, że rozkład zajęć w ciągu dnia utrudnia im efektywne uczenie się (45,5%), natomiast opinię przeciwną wyraziło 33,7%. Zaś odpowiedź „trudno powiedzieć” wybrało 20,8% badanych. Największe niezadowolenie i tym samym utrudnianie efektywnej nauki poprzez zły rozkład zajęć w ciągu dnia ujawnili studenci kierunku lekarskiego (92,5%). Z kolei jeśli chodzi o ocenę rozkładu zajęć w ciągu tygodnia, to tutaj zdania były bardziej zrównoważone – utrudnienie efektywnego uczenia się wskazało 41,2% studentów,

a umożliwienie 40,4%. Sprecyzowanego zdania na temat wpływu rozkładu zajęć w ciągu tygodnia nie posiada zaś 18,4% badanych. Znow najczęściej rozkład zajęć w ciągu tygodnia przeszkadza w efektywnej nauce studentom kierunku lekarskiego (85,0%).

Następna kwestia odnosiła się do uzyskiwania wcześniej informacji o zmianach w planie zajęć. Twierdząco na to zagadnienie odpowiedziało 49,4% studentów, a przecząco niewiele mniej, gdyż 43,5%. Zdania zatem były podzielone, a opinie spolaryzowane, choć studenci kierunku lekarskiego (85,0%) i psychologii (57,1%) w większości stwierdzili, że nie otrzymują wcześniej informacji o zmianach w planie zajęć. Natomiast w ogóle zmian w planie nie doświadczyło jedynie 7,1% uczestników badania. Studenci przyznają również w dużej liczbie, że nie korzystają w dyżurów/konsultacji (36,9%). Wśród tych, którzy korzystają z tej formy kontaktu z prowadzącymi zajęcia dydaktyczne 28,9% uznało, że ich harmonogram jest zorganizowany w sposób adekwatny do ich potrzeb, a 25,1% ankietowanych wyraziło odpowiedź „częściowo”. Zdanie przeczące wyraził mniej, niż co dziesiąty respondent – 8,2%. Ciekawie przedstawia się kwestia preferencji co do formy kontaktu z prowadzącymi zajęcia w ramach dyżuru lub konsultacji. Wynika z tego, że 40,0% badanych preferuje formę stacjonarną, po wcześniejszym umówieniu się na dogodny termin, 32,2% wybiera formę zdalną po wcześniejszym umówieniu się, 17,6% opowiada się za formą wyłącznie stacjonarną o stałej porze, a 10,2% optuje za formą zdalną o stałej porze.

Co istotne, okazało się, że aż 81,2% studentów uczestniczących w badaniu potwierdziło, że korzystają z informacji o zajęciach zawartych w kartach przedmiotów (sylabusach) w systemie USOS, a ten dostęp jest dla nich ważny. Przeciwnie zdanie, mówiące o tym, że dostęp do sylabusów nie ma dla respondentów znaczenia i nie korzystają z tej formy prezentacji treści wykładowych wyraziło 18,4% badanych. Natomiast ocena zakresu treści zawartych w kartach przedmiotu przedstawia się następująco: dobrze (33,3%), przeciętnie (19,6%), bardzo dobrze – sylabusy były szczegółowe i zrozumiałe (16,5%), źle (7,8%), bardzo źle – sylabusy były zbyt ogólnikowe i niezrozumiałe (4,3%). Warto też dopowiedzieć, że braki danych w tym pytaniu dotyczyły 18,4% próby z populacji.

Warto tutaj odnotować, że wiele krytycznych komentarzy na temat organizacji zajęć (źle ułożone plany, niezamieszczone sylabusy, brak należytych informacji) zamieszczali studenci odnośnie kierunku lekarskiego. Widać zatem, że w kwestii planowania zajęć są jeszcze pewne kwestie do korekty, aczkolwiek trzeba także zauważyć, że układanie planu jest działaniem

trudnym i zawsze znajdują się osoby niezadowolone z takiego, a nie innego rozkładu zajęć, ich natężenia, itp.

### **(C) ocena obsługi i wsparcia studentów na wydziale**

Wsparcie studentów na macierzystym wydziale to kwestia podstawowa – większość spraw studenckich udaje się bowiem wypracować właśnie na tym poziomie, a każdy wydział powołuje specjalnie oddelegowane osoby do takich zadań. Dlatego też jest to instancja podstawowa, przed władzami uniwersyteckimi. Postanowiono więc zapytać studentów o to, jak postrzegają to wsparcie (zarówno bezpośrednie, jak i e-mailowe) ze strony właśnie konkretnych, oddelegowanych do spraw studenckich osób. W pierwszej kolejności zapytano o osobę dziekana. Okazało się, że zdecydowana większość nie potrzebowała wsparcia (44,3%), bardzo dobrze o wsparciu dziekańskim wypowiedziało się 24,7% ankietowanych, dobrze 11,3%, bardzo źle 9,0%, przeciętnie 6,3%, a źle 4,3%. Nieco inne rozkłady odpowiedzi dotyczyły stanowiska prodziekana ds. studenckich – wsparcia nigdy nie potrzebowało 35,7% badanych, bardzo dobrze wypowiedziało się o tej działalności 26,7% studentów, dobrze 14,1%, a bardzo źle (nigdy nie otrzymali wsparcia – 9,0%), natomiast przeciętnie 7,8% i źle – 6,7%. Spośród tych wypowiedzi tradycyjnie już najczęściej bardzo złą opinię (wobec braku wsparcia) na temat pracy prodziekana ds. studenckich wystawili badani z kierunku lekarskiego (45,0%).

Takiej samej ocenie został poddany opiekun roku – znów najwięcej uczestników badania nie potrzebowało wsparcia (39,2%), bardzo dobrze o wsparciu wypowiedziało się 26,3% studentów, dobrze 12,5%, przeciętnie 10,6%, bardzo źle 7,5%, przeciętnie 10,6% i źle 3,9%. Jeśli chodzi o pełnomocnika ds. praktyk, to znów najwięcej badanych nie potrzebowało jego wsparcia (45,5%), bardzo dobrze ocenia jego wsparcie 19,2% ankietowanych, dobrze 14,9%, przeciętnie 10,6%, a źle 5,1% i bardzo źle 4,7%. Co ciekawe, jeszcze inne wskazania dotyczyły pracowników dziekanatu. Okazało się, że tradycyjne narzekania studentów na dziekanaty tym razem nie mają odzwierciedlenia w wynikach badania. Pozytywnie wsparcie pracowników dziekanatu oceniło nieco więcej, niż siedmiu na dziesięciu badanych – w tym bardzo dobrze 40,0%, a dobrze 31,4%. Ocenę przeciętną wystawiło 10,6% respondentów, 7,8% nigdy wsparcia nie potrzebowało, natomiast negatywne oceny były w mniejszości – 7,5% badanych opowiedziało się za określeniem „źle”, a 2,7% „bardzo źle”.

Kolejną kwestią do oceny studentów była dostępność dyżurów/konsultacji z poszczególnymi pracownikami wydziału. Zdecydowana większość stwierdziła, że ta forma kontaktu z dziekanem nie była jej potrzebna (70,6%). Natomiast 17,6% badanych uważa, że dyżury/konsultacje były w pełni dostosowane do ich potrzeb. Odpowiedzi negatywnych było zdecydowanie mniej – jedynie 6,3% badanych uważało, że dyżury były zupełnie niedostosowane do ich potrzeb, a 5,5% ujawniło trudności, aby dostać się na dyżur w podanych godzinach. Dyżury prodziekana również w większości nie były potrzebne badanym studentom (63,5%). 21,2% uważało, że były w pełni dostosowane do ich potrzeb. Zupełne niedostosowanie do potrzeb wyraziło 8,6% badanych, a trudności, aby dostać się na dyżur w podanych godzinach ujawniło 6,7% ankietowanych. Ocena dostępności dyżurów opiekuna roku też przypominała wcześniejsze wskazania uczniów – 63,5% młodzieży stwierdziło, że nie był jej potrzebny kontakt, natomiast 23,9% uznało, że dyżury były w pełni dostosowane do ich potrzeb. Odpowiedzi negatywne były w zdecydowanej mniejszości – zupełnie niedostosowanie do potrzeb wskazało 7,8% badanych, a trudności z dostaniem się na dyżur w podanych godzinach zasygnalizowało 4,7% ankietowanych. Z kolei ocena dostępności dyżurów pełnomocnika roku też była podobna do ocen wcześniejszych – 63,3% indagowanych nie miało potrzeby kontaktu, 22,7% oceniło dyżury jako w pełni dostosowane do ich potrzeb, a jedynie 8,2% ujawniło, że mieli trudność z dostaniem się na dyżur w podanych godzinach. Zupełne niedostosowanie do potrzeb podniosło tylko 5,9% studentów.

Odrębnym zagadnieniem są godziny pracy dziekanatów. W tym obszarze 45,5% badanych studentów stwierdziło, że mieli trudność z dostaniem się do dziekanatu w podanych godzinach jego urzędowania. Praktycznie tyle samo (45,1%) zaakcentowało jednak, że godziny przyjęć studentów w dziekanacie były w pełni dostosowane do ich potrzeb. Zupełne niedostosowanie do potrzeb wskazał mniej niż co dziesiąty badany (9,4%).

Rodzaj dostępu do informacji dotyczących spraw studenckich również został poddany ocenie. Wynika z niego, że najwięcej ocen pozytywnych uzyskał kontakt e-mailowy (58,8%, w tym 30,2% – bardzo dobrze, a 28,6% – dobrze), następnie w kolejności przez system USOS (54,9%, w tym dobrze – 33,3% i 21,6% – bardzo dobrze), przez stronę internetową (48,3%, w tym 27,1% – dobrze i 21,2% – bardzo dobrze), dalej telefoniczny (45,9%, w tym 23,9% – dobrze i 22,0% – bardzo dobrze) oraz przez aplikację (34,9%, w tym dobrze – 22,7% i 12,2% – bardzo dobrze). Studenci najczęściej nie korzystają z kontaktu przez aplikację (44,7%), a dalej kontaktu telefonicznego (29,8%) oraz przez stronę internetową (22,4%). Spośród

wypowiedzi tekstowych należy wspomnieć tę, w której jeden z respondentów proponuje, aby przy dziekanatach znalazły się skrzynki podawcze, ponadto najczęściej wypowiedzi negatywnych dotyczyło funkcjonowania dziekanatów na Wydziale Medycznym.

#### **(D) ocena obsługi i wsparcia studentów na uczelni**

Oprócz powyżej opisywanych form wsparcia doświadczanych od konkretnych osób pełniących funkcję opieki studenckiej (np. prodziekana ds. studenckich, pełnomocnika ds. praktyk), niezwykle istotne wydaje się także wsparcie bardziej instytucjonalne, które powinno być udzielane w ramach jednostek ogólnouczelnianych. Jeśli chodzi o Biuro Karier, to aż 67,8% nie potrzebowało wsparcia tej jednostki, natomiast nieco więcej niż co dziesiąty badany (10,6%) nie wiedział, że taka jednostka istnieje. 11,8% ankietowanych przyznało z kolei, że zostało bardzo dobrze i kompetentnie obsłużonych, przy 4,3% ocen przeciętnych i tyle samo dobrych. Pomocy Centrum Wsparcia Studenta nie potrzebowało 61,2% studentów, a niewiedzę dotyczącą tej jednostki ujawniło 14,9% próby badawczej. Bardzo dobrze oceniło ją 10,2%, a dobrze 6,3%, natomiast przeciętnie 5,1% ankietowanych. Natomiast 58,5% badanych nie potrzebowało wsparcia Centrum Systemów Informatycznych, przy deklarowanej niewiedzy o tej jednostce na poziomie 14,1%. Waloryzujące wskazania ogniskowały się wokół 10,2% odpowiedzi bardzo dobrych i 9,8% dobrych, natomiast przeciętnie oceniono wsparcie CSI na poziomie 3,6%. Dział Pomocy Materialnej nie był potrzebny 62,0% ankietowanych, ale już tylko 8,6% badanych ujawniło, że nie wiedzieli o tej jednostce. Bardzo dobrze oceniło ją 12,5% studentów, a dobrze 7,8%, przy udziale wskazań przeciętnych na poziomie 6,7%. Dział Współpracy Międzynarodowej nie był potrzebny 67,1% ankietowanych, a brak wiedzy o jego istnieniu ujawniło 18,0% badanych. Natomiast bardzo dobrze oceniło go 7,1% respondentów i 2,0% wyraziło oceny dobre. Przeciętność zadeklarowano zaś na poziomie 3,9%. Widać więc, że wymienione wyżej jednostki w większości nie są potrzebne w zapewnieniu wsparcia studentom, którzy uzyskują je z innych źródeł.

Z drugiej strony można też wspomnieć o ocenie dostępu do informacji o działaniach podejmowanych przez Samorząd Studentów UKSW. Jego działalnością nie interesuje się 34,5% uczestniczących w badaniu studentów, natomiast dobrze dostęp do informacji ocenia 21,2% respondentów. Ocena bardzo dobra, jak również przeciętna, uzyskały ten sam wynik procentowy na poziomie 19,2%. Odnośnie inicjatyw i wydarzeń realizowanych przez

Samorząd Studentów UKSW wskazania były na podobnym poziomie – 33,7% ankietowanych nie interesuje się w ogóle działalnością samorządową na uczelni, ale już nieco ponad co czwarty respondent ocenia ją dobrze (25,9%). Bardzo dobrą notę wystawiło 18,4% ogółu badanych, a przeciętną 16,1%. Negatywnie zaś wypowiedziało się prawie 6% studentów uczestniczących w badaniu (dokładnie 5,9%, w tym 4,7% odpowiedzi „źle”, a 1,2% „bardzo źle”).

Ostatnim wątkiem poruszonym w tym segmencie była problematyka obserwacji sytuacji przemocowej ze względu na np. narodowość, pochodzenie etniczne, rasę, płeć, wiek, orientację seksualną lub niepełnosprawność. Odpowiedzi podzielono na relacje student – student (96,1% odpowiedzi „nie” i 3,9% odpowiedzi „tak”), relacje prowadzący zajęcia – student (89,8% odpowiedzi „nie” i 10,2% odpowiedzi „tak”) oraz relacje pracownik administracyjny – student (98,8% odpowiedzi „nie” i 1,2% odpowiedzi „tak”). Widać zatem, że tego typu sytuacje na naszej uczelni są marginalne, choć nieco więcej niż co dziesiąty badany wskazuje na ich występowanie między prowadzącymi zajęcia i studentami. Wśród komentarzy jakościowych znalazły się dwa piętnujące zachowanie jednego z profesorów Wydziału Lekarskiego. Patrząc jednak przekrojowo nie uwidoczniono rażącego naruszenia dobrych praktyk, które wymaga się współcześnie w relacjach wykładowcy – studenci, co należy oceniać pozytywnie.

### **(E) ocena infrastruktury uczelni**

Jeśli chodzi o infrastrukturę uczelni, to na pierwszym planie widnieją kwestie związane z księgozbiorem akademickim. Dostęp do krajowych książek i czasopism w Bibliotece UKSW studenci uczestniczący w badaniu ocenili przeważnie pozytywnie (21,2% odpowiedzi „dobrze”, a 14,1% „bardzo dobrze”) niż negatywnie (3,5% odpowiedzi „źle”, a 2,7% „bardzo źle”), choć z zastrzeżeniem, że prawie połowa ankietowanych w ogóle z biblioteki nie korzystała (47,8%). Dodatkowo nieco więcej niż co dziesiąty badany (10,6%) ocenił dostęp do krajowych książek i czasopism jako przeciętny. W miarę podobne wyniki dotyczą stopnia dostępności do wolumenu zagranicznych książek i czasopism w Bibliotece UKSW. Tutaj również odpowiedzi pozytywne (10,6% ocen „dobrych” i 6,7% bardzo dobrych) przeważają nad negatywnymi – choć już w mniejszym stopniu – (3,5% ocen „złych” i 1,6% „bardzo złych”), to jednak jeszcze więcej osób, niż w przypadku pozycji w języku polskim, z tego zbioru zagranicznego nie korzysta (69,4%). Przeciętnie zaś oceniono ten dostęp w 8,2% przypadków.

Odnosząc się z kolei do oceny dostępu do repozytoriów tekstów online (np. IBUK Libra) też większość badanych nie korzysta z tego typu narzędzi (63,1%), jednakże poza tym znów więcej jest odpowiedzi pozytywnych (12,9% ocen „dobrych” i 8,2% bardzo dobrych) niż negatywnych (3,5% ocen „złych” i 1,6% „bardzo złych”), przy jednoczesnym wskazaniu na przeciętność w 10,6% przypadków.

Następną kwestią jest dostęp do urządzeń technicznych, czyli komputerów, aparatury laboratoryjnej w salach dydaktycznych. Znając uwarunkowania kierunków studiowanych na UKSW (w większości są to kierunki humanistyczne) nie dziwi, że respondenci w 40,0% przypadków z takiej infrastruktury nie korzystali. Poza tym tradycyjnie już odpowiedzi pozytywne (23,1% ocen „dobrych” i 14,1% „bardzo dobrych”) przeważały nad negatywnymi (2,0% ocen „złych” i 1,6% „bardzo złych”). Przeciętność wskazano w prawie co piątym przypadku (19,2%). Z kolei kolejną odsłonę infrastruktury informatycznej oceniono przy okazji dostępu do bezprzewodowej sieci Internet Eduroam. W tym przypadku odsetek nie korzystających osób jest nieco mniejszy, niż w powyżej opisanych przypadkach (31,0%). Odpowiedzi pozytywne (20,4% ocen „dobrych” i 18,0% „bardzo dobrych”) przeważają znów nad negatywnymi (8,6% ocen „złych” i 4,3% „bardzo złych”). Ponadto 17,6% badanych wskazało ocenę „przeciętnie”.

Odchodząc od infrastruktury czysto informatycznej, można poświęcić teraz opis na inne ważne kwestie postrzegania uniwersytetu w oczach studentów. Pierwszym z nich są usługi gastronomiczne, tak istotne dla młodych ludzi. Tutaj niekorzystających znów jest znacznie mniej, niż w powyżej opisywanych elementach oceny – jedynie 21,6%. Odpowiedzi pozytywne (27,5% ocen „dobrych” i 18,8% „bardzo dobrych”) znów przeważają nad negatywnymi (8,6% ocen „złych” i 4,3% „bardzo złych”). Stanowisko przeciętne wyraziło z kolei 19,2% respondentów. Drugim aspektem jest infrastruktura sportowa. Nie skorzystał z niej spory odsetek ankietowanych – ponad połowa (59,6%). Odpowiedzi pozytywne (11,8% ocen „dobrych” i 10,6% „bardzo dobrych”) znów przeważają nad negatywnymi (3,5% ocen „złych” i 2,0% „bardzo złych”). Stanowisko przeciętne wyraziło tym razem 12,5% respondentów.

Porównując dostosowanie infrastruktury do potrzeb osób z niepełnosprawnością zdecydowana przewaga jest po stronie kampusu zlokalizowanego na ul. Wóycickiego w kontrze do kampusu na ul. Dewajtis. Przede wszystkim opcję „nie dotyczy” zaznaczyło w przypadku kampusu bielańskiego 82,0% badanych, a w przypadku kampusu młocińskiego prawie dwukrotnie mniej (49,0%). Wynika z tego po prostu, że zdecydowana większość

ankietowanych uczęszcza na zajęcia właśnie na kampus zlokalizowany na ul. Wóycickiego – jest on także lepiej oceniany w przypadku dostosowania infrastruktury (24,7% odpowiedzi „dobrze”, 14,9% „bardzo dobrze” i 9,4% „przeciętnie”) niż w przypadku kampusu położonego na ul. Dewajtis (odpowiednio 6,3%, 5,1% i 4,7%).

Oddzielną kwestią jest ocena przydatności profesjonalnego oprogramowania informatycznego – co jest z kolei nawiązaniem to omawianej już oceny infrastruktury sieciowej. Jeśli chodzi o pakiet SPSS, to nie korzystało z niego 68,2% respondentów, pozytywnie ocenia go 23,9% badanych (w tym 15,3 „dobrze”, a 8,6% „bardzo dobrze”), a przeciętnie 5,5%. Z kolei z programem Statistica tylko nieliczni są zaznajomieni, gdyż nie korzystało z niego aż 85,5% badanych, natomiast pozytywnie ocenia go 10,2% badanych (w tym 6,3% „dobrze”, a 3,9% „bardzo dobrze”), a przeciętnie 2,7%. Jeszcze mniej osób zna program Atlas – nie korzystało z niego aż 94,1% respondentów. Wyniki znacznie zmieniają się, gdy ocenie zostaje poddany pakiet MS Office 365 – nie skorzystało z niego tylko 16,9% respondentów, a odsetek odpowiedzi pozytywnych jest wysoki – ogółem 78,1% (w tym 50,6% ocen „bardzo dobrych” i 27,5% „dobrych”), natomiast przeciętnych odpowiedzi jest jedynie 4,7%. Z kolei program Lex (o charakterze prawniczym) nie znalazł zastosowania w przypadku 67,5% badanych, a 28,6% ocenia go pozytywnie (w tym 19,6% odpowiedzi „bardzo dobrych” i 9,0% „dobrych”), a przeciętnie jedynie 2,7%. Wśród komentarzy studenckich kilka wątków dotyczy braku zaopatrzenia biblioteki UKSW w pozycje typowo medyczne, są także uwagi co do jakości i cen jedzenia w stołówkach na ul. Wóycickiego.

Podsumowując ten fragment należy zaznaczyć to, że znaczna część uczestniczących w badaniu studentów nie korzystała w pełni z oferowanych przez uczelnię rozwiązań infrastrukturalnych, co może zastanawiać, ale z drugiej strony ci, którzy korzystali, wypowiadali się nader pozytywnie o dostępnych warunkach studiowania.

### **F) satysfakcja ze studiów w UKSW**

Ostatnim prezentowanym elementem oceny dokonywanej przez ankietowanych jest satysfakcja ze studiów odbywanych w UKSW. Zacząć tutaj należy od prawdopodobieństwa ponownego wyboru studiów na naszej uczelni. Najwięcej z ankietowanych (39,6%) wybrało tutaj opcję „bardzo prawdopodobne” wobec jedynie nieco więcej niż co dziesiątej osoby, która zaznaczyła „nieprawdopodobne” (10,6%). Opcję środkową, czyli zwyczajowe „trudno

powiedzieć” wybrało 18,8% ankietowanych. Ogólnie widać tu przewagę opcji pozytywnego podejścia do kwestii ponownego związania się z UKSW (łącznie 62,0%). Jeśli zaś chodzi o prawdopodobieństwo polecenia studiowanego przez siebie kierunku swoim znajomym, to znów 39,6% badanych zaznaczyło odpowiedź „bardzo prawdopodobne” wobec 14,1%, którzy wybrali opcję „nieprawdopodobne”. 18,0% zaznaczyło opcję środkową, ale znów ponad połowa wypowiada się w tym względzie pozytywnie (60,4%). Taki sam trend widać również w poleceniu UKSW swoim znajomym – aż 41,6% ankietowanych udzieliło odpowiedzi „bardzo prawdopodobne”, a tylko 12,5% „nieprawdopodobne”. Opcję środkową wybrało zaś 16,9% badanych, a łączny odsetek odpowiedzi pozytywnych wyniósł 63,6%. W wypowiedziach tekstowych sporo uwag było do funkcjonowania Wydziału Lekarskiego – w przeważającej opinii badanych standard studiów znacznie się tam obniżył, wraz z nastaniem nowych władz dziekańskich.

Jednakże z przekroju lat studiów widać też tendencję spadkową – im respondenci starsi, tym rzadziej ponownie wybraliby studia na UKSW (odsetek odpowiedzi „bardzo prawdopodobne” zmniejszył się z 53,8% u badanych z roku I do 16,3% u badanych z II roku II stopnia / V roku). Podobnie jest również w przypadku polecenia swojego kierunku studiów swoim znajomym (odpowiednio: 55,8% do 14,3%) i w przypadku ogólnego polecenia uczelni swoim znajomym (odpowiednio: 57,7% do 14,3%).

Widać zatem, że polecenie UKSW przez swoich studentów jest silną stroną naszej uczelni, co widać w zdecydowanej przewadze podkreślenia jej dobrych stron, mimo zarysowanych wcześniej mankamentów. Zadaniem wszystkich pracowników uczelni jest taki trend podtrzymać.

## KONKLUZJA

Z przedstawionych danych wyłania się ogólnie pozytywny obraz obszarów funkcjonowania uczelni, aczkolwiek przy tak niskiej próbie badawczej jest to jedynie szkic oceny całej uczelni, który został dokonany przez małą liczbę respondentów. Drugą ważną obserwacją jest również stwierdzenie, że motywem do wypełnienia ankiety są występujące problemy na danym kierunku studiów, wtedy spora część próby badawczej rekrutuje się z takiego właśnie kierunku, a jej opinie są bardziej negatywne, niż reszty. Widać to bardzo dobrze w przypadku studentów z kierunku lekarskiego. Po trzecie, zastanawiająco dużo



rozwiązań oferowanych studentom przez uczelnię w zasadzie nie jest uwzględniana w pragmatyce studiowania – chodzi tu m.in. o konsultacje (dyżury) poszczególnych pracowników pełniących role pomocowe dla studentów, wsparcie jednostek takich jak np. Centrum Systemów Informatycznych czy Dział Współpracy Międzynarodowej. Sporo studentów uczestniczących w badaniu nie korzysta w ogóle z biblioteki ani z infrastruktury sportowej – przede wszystkim hali na kampusie Wóycickiego. Warto także zwrócić uwagę, że im starsi respondenci, tym mniej chętnie polecają UKSW swoim znajomym, na co wpływ może mieć nagromadzenie negatywnych doświadczeń na przestrzeni lat.